

ZOFIA WRONKO-MITRUT

ur. 1938; Zakrzówek



| | |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, załatwianie ubrań, codzienność PRL, granie przedstawień, szycie ubrań |

17. Stroje sceniczne również kombinowaliśmy

Jeżeli chodzi o „Czarta” to mieliśmy taką panią, która, założmy, musiała coś wyszukać w teatrze czy w Operetce, jak potrzebny był jakiś surdut albo jakiś kapelusz. Była zawsze taka osoba, oczywiście też opłacana, garderobiana. Więc też kombinowaliśmy, żeby nie kupować w sklepach. Bo raz, że nie było, a po drugie, to trzeba było płacić. A wiadomo, że bilety też musiały być niedrogie, żeby ludzie przychodzili. Po zakładach pracy chodzili tacy ludzie, i zakład pracy jak zakupował, to zawsze były tańsze te bilety dla tych ludzi, którzy potem przychodzili na Dzień Kobiet. Jak był Dzień Kobiet, to było i cztery, i pięć przedstawień. Tylko się ludzie wymieniali, a myśmy po prostu tyle grali. Buźka, goździk i rajstopy. Ale każdy się cieszył, bo rajstopy. Jak poleciało oczko, to trzeba było pójść do repasacji, bo nie można tak było dostać łatwo. A miałam taką ciocię, która szyła, i ona też mi tak kombinowała różne sukienki. Miała taką wizję artystyczną. Jak byłam u niej, to brała materiał, który miała mi szyc, pomierzyła, i sobie śpiewała. A potem brała i mierzyła. Ja się patrzę, a ona na tym tapczaniku swoim, miękkim, bierze ciach, ciach, ciach, ciach, potem ciach, ciach, ciach, ciach, ciach. Jezus, jak to wyjdzie? A potem wszystko poszczepiała. Było coś wspaniałego. Ubierały się u niej panie doktorowe nawet. Również pani profesor Garbaczowska, która prowadziła zajęcia, wykłady na filologii polskiej. Ciocia moja kochana żyła bardzo długo, dziewięćdziesiąt trzy lata miała. Nie wiem jak ona się uczyła kiedyś, ale to właśnie polegało na tym, że ona potrafiła taki materiał sobie poskładać. Powiedziała: „Na stole się źle tnie, tylko na kanapie” Taką miała swoją kanapę, i na miękkim tym nożycami cięła.

| | |
|--------------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2019-09-12, Lublin |
| Rozmawiał/a | Joanna Majdanik |
| Redakcja | Mateusz Czekaj |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |